

**(II Romanista - F.Oddi) Gdy Monchi został zapytany wczoraj na konferencji po raz kolejny o Berardiego, odpowiedział, że musi najpierw uszczuplić kadrę. To prawda. Jednak tym, czego nie ma sensu mówić - wystarczy pół słowa i cena wzrośnie, słowo może kosztować nawet milion - jest to, że Berardi (który podoba się oczywiście Di Francesco) będzie również na liście opcji, ale przed nim jest Jesus Joaquin Fernandez Saez de la Torre czyli Suso, 24-latek, po półtora sezonu stażu - na wypożyczeniu w Genoi, która go wypromowała - i dwóch sezonach w roli czołowego gracza w Milanie.**

Lewonożny skrzydłowy prawej strony - taka sama pozycja jak skrzydłowego z Sassuolo - ale ze zdecydowanie większym doświadczeniem międzynarodowym, on, który jeszcze niepełnoletni przeszedł z Cadiz do Liverpoolu i który zaliczył wszystkie szczeble hiszpańskich drużyn młodzieżowych: podoba się od dawna, ale jest bardzo drogi, z Milanem, który ryzykuje konieczność wyprzedaży i może przyjść tylko jeśli odejdzie Alisson. Jednak niezależnie od bramkarza, Roma pracuje nad uszczupleniem kadry. I nie jest to łatwa praca: ci, którzy chcą odejść zarabiają dużo: są zainteresowani Castanem i Gersonem, ale chcą znaczącej pomocy Romy w wypłacie zarobków. Sprzedaż obrońcy - wykluczonego ze zgrupowania - nie jest priorytetem: ma 32 lata, karta została w dużym stopniu zamortyzowana, Frosinone byłoby zainteresowane, ale w Trigorii czekają aż pojawi się ktoś kto będzie gotowy uczestniczyć w bardziej znaczący sposób w wypłacie wynagrodzenia. Również Gerson będzie nadal uczestniczyć w pobieraniu części zarobków z kasy Romy, która ma już porozumienie z Empoli: w odróżnieniu od rodaka jednak jest kapitałem, na którego dewaluację nie może sobie pozwolić Roma. Między kartą i prowizjami Sabatini - który nie wydaje się mieć żadnego zamiaru wziąć go do siebie teraz, gdy pracuje w Sampdorii - zmusił Romę do wydania 18,9 mln euro: teraz jego wartość rynkowa jest dużo niższa, ale kierownictwo wierzy, że gra w pierwszym składzie w Toskanii pomoże ponownej waloryzacji: z Paredesem i Skorupskim to zagrało. Gracz nie skacze z radości, ale ostatecznie przekona sam siebie.

Na wylocie jest też Gregoire Defrel, kolejny z dużym ryzykiem straty kapitałowej: jest zainteresowanie Fiorentiny, która mogłaby wykorzystać go jako skrzydłowego ataku, gdyż jeśli chodzi o zmiennika Simeone, Corvino stawia na 18-letniego Vlahovica z Partizana. Jednak pierwszym celem jest Pjaca z Juventusu. Defrel byłby drugim i najpierw musiałby sprzedać Eyssericca i Thereau. Jeśli kiedykolwiek dojdzie do operacji, potrzeba czasu. I również w tym przypadku nie pomagają zarobki gracza. Tymczasem Roma wypożyczyła do Pistoiese 20-letniego bramkarza Cristanto, który wrócił z wypożyczenia ze Sieny. Do Torino puściła 18-letniego Petrungaro, który był rzadko wykorzystywany w Primavera. Zabierał mu miejsce Antonucci, który nie jest entuzjastą wypożyczenia do Pescary: chciałby pozostać w Serie A (...).

Autor: abruzzo